

**PROTOKÓŁ NR XXXVI/2017
Z NADZWYCZAJNEJ SESJI
RADY MIEJSKIEJ W KRAPKOWICACH
z dnia 6 grudnia 2017 roku**

XXXVI Nadzwyczajna Sesja Rady Miejskiej w Krapkowicach odbyła się w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach, ul. 3 Maja 17. Obrady rozpoczęły się o godz. 13⁰⁰ i trwały do godz. 14⁵⁰.
Porządek obrad:

1. Otwarcie XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie informacji Burmistrza w sprawie informacji zawartych w piśmie Pani Ireny Wójcik z dnia 23.11.2017 r., przekazanym do wiadomości Rady Miejskiej w Krapkowicach.
3. Zakończenie XXXVI Sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach.

Otwarcia XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach dokonał Przewodniczący Rady Pan Andrzej Małkiewicz, obejmując jej przewodniczenie. Przewodniczący przywitał wszystkich uczestniczących w obradach.

Sesja została zwołana na wniosek 10 radnych rady miejskiej- wniosek z dnia 29.11.2017 r. , radni wnioskowali o zwołanie sesji nadzwyczajnej w celu wyjaśnienia informacji zawartych w piśmie Pani Ireny Wójcik- Naczelnik Wydz. Promocji i Rozwoju Gospodarczego, z dnia 23.11.2017r. skierowanym do Burmistrza Krapkowic i do wiadomości Rady Miejskiej w Krapkowicach - niniejsze pismo przekazano radnym e-mailem w dniu 27.11.2017r.- pismo wymaga wyjaśnień w trybie natychmiastowym, zdaniem radnych, z powodu poważnych zarzutów wobec II zastępcy burmistrza Pana Andrzeja Brzeziny- w piśmie zawarte są liczne informacje nt. możliwych nadużyć i nieprawidłowości w funkcjonowaniu niektórych obszarów UMiG, szczególnie w sferze finansów publicznych.

Pan Małkiewicz- stwierdził, iż jest to poważna sytuacja kryzysowa, mogąca kłaść się cieniem na pracy całego urzędu i dlatego też obie strony powinny przedstawić swoje racje, a radni i mieszkańcy mogli uzyskać stosowne wyjaśnienia- przychyliam się do wniosku radnych, gdyż sprawa wymaga wyjaśnienia, złożenia stosownych wyjaśnień obu stron.

Pani Monika Sasiada- radca prawny UMiG przypomniała, że pismo wystosowane przez Panią Irenę Wójcik jest wewnętrzną sprawą zakładu pracy, nie jest to sprawa dla mediów, to jest sprawa typowo pracownicza- zakładem pracy jest urząd, a kierownikiem tego zakładu jest burmistrz. Rada Miejska nie ma prawnych kompetencji do prowadzenia postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. Rada Miejska ma prawo do żądania wyjaśnień od burmistrza, ale w kompetencjach rady nie leży podejmowanie żadnych decyzji, ani ingerowanie w decyzje burmistrza.

Pan Małkiewicz- rada dzisiaj nie podejmuje żadnych decyzji, nie rozpatruje żadnej skargi- pismo trafiło do radnych i reakcja radnych jest taka, aby wyjaśnić sprawę- sesja może odbyć się, gdyż w obradach uczestniczy 19 radnych.

Ad.2. Przewodniczący obrad Pan Małkiewicz- poprosił o głos Panią Irenę Wójcik.

Naczelnik Wydz.PiRG- odniosła się do pisma złożonego do burmistrza i do wiadomości radnym- jak powiedziała, sprawa dzisiaj przedstawiana napotykała na problemy od roku w realizacji codziennych obowiązków- w wydziale pracuje 4 osoby- wydział zajmuje się pozyskiwaniem środków finansowych krajowych i unijnych, dodatkowo zadaniami publicznymi, gdzie w związku z nowelizacją ustawy o zamówieniach publicznych doszły nowe obowiązki, co wskazuje, że wydział będzie jeszcze bardziej obciążony obowiązkami- wielokrotnie zgłaszałam potrzebę zatrudnienia

dotkowego pracownika, gdyż dojdą nowe obowiązki wynikające z nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych.

Przewodniczący Pan Małkiewicz- chciałbym najpierw abyśmy skupili się nad tym, dlaczego Pani skierowała pismo do wiadomości radnych.

Na sesję rady przybył radny Pan Józef Gut- na sali obrad jest 20 radnych.

Pani Wójcik- dlaczego do wiadomości radnych- uważam, że radni odpowiadają za gospodarkę również finansową gminy, w związku z tym, że tematyka jakoby dot. tylko spraw kadrowych, ale rozciąga się na finanse gminy, wskazałam na to, że pieniądze są źle zarządzane- to jest moje spostrzeżenie- w związku z tym, że nie było pieniędzy na zatrudnienie pracownika, poprzez to pismo chciałam wskazać gdzie można znaleźć pieniądze na zatrudnienia pracownika.

Pan Małkiewicz- czy Pani rozmawiała z burmistrzem na ten temat, zgłaszała problem.

Pani Wójcik- mając świadomość, że będzie nas czekała większa liczba przetargów, wydział w tej obsadzie będzie zbyt obciążony, rozmawiałam z burmistrzem, z drugim zastępcą w sprawie zatrudnienia pracownika do wydziału, ponawiałam spotkania - skoro nadal decyzje żadne nie zapadały, postanowiłam zwrócić się na piśmie do burmistrza w dniu 26 maja 2017r.- było to spowodowane determinacją- Pan Pawlikowski zajmujący się zamówieniami publicznymi odchodzi w 2018 roku na emeryturę i w związku z tym nie będzie osoby która prowadziłyby te sprawy- 22.11.2017r roku o godz.14⁰⁰ miałam rozmawiać z burmistrzem, chcąc przedstawić te argumenty, które ujęłam w tym piśmie- niestety burmistrza już o tej godzinie nie było, nie wyznaczył innego spotkania i dlatego to mnie sprowokowało do napisania kolejnego pisma do burmistrza i do wiadomości radnych.

Burmistrz Krapkowic Pan Andrzej Kasiura- powiedział: nie wiem na czym pan przewodniczący rady opiera stwierdzenie, o istniejącej w urzędzie sytuacji kryzysowej- pismo Pani Wójcik z dnia 23.11.201r. traktuję jako pismo wewnętrzne, gdyż wystosował je naczelnik wydziału urzędu- rozpocząłem procedury wyjaśniające, wprowadzając audyt obejmujący zagadnienie niegospodarności przedstawione w piśmie, postanawiając o zabezpieczeniu dysków komputerów służbowych naczelnika i drugiego zastępcy, powołując również komisję ds.mobbingu względem Pani Ireny Wójcik- poprosiłem drugiego zastępcę o ustosunkowanie się do zarzutów i takie pismo, dość obszerne, wpłynęło do mnie i aktualnie znajduje się w analizie- jeżeli będą już wyniki postępowań i audytu, to na pewno zostanie to radzie przedstawione- jeżeli będą wykazane uchybienia i nieprawidłowości, to podejmę dalsze czynności w tej sprawie- jeżeli komisja potwierdzi fakt mobbingu, to także będzie dalszy ciąg- natomiast, w tej chwili nie widzę powodu, aby nad treścią tego pisma miała debatować rada miejska.

Pan Małkiewicz- pismo Pani Wójcik do burmistrza trafiło 23.11.2017 r., natomiast do radnych pismo burmistrza trafiło dopiero 29.11.2017 r.- kiedy, w takim razie zostały przez pana burmistrza uruchomione procedury wewnętrzne- sześć dni wcześniej wpłynęło pismo, kiedy Pan uruchomił procedury wewnętrzne, dopiero w dniu zwołania przeze mnie sesji.

Radni Pan Koppe i Pan Mehlich zarzucili przewodniczącemu prowadzenie komisji śledczej.

Przewodniczący obrad Pan Małkiewicz- nie jest to komisja śledcza, ale chcę wiedzieć, skoro mam takie prawo, zadaję takie pytania chcąc wyjaśnić sprawę, na co też czekają mieszkańcy- każdy tu może zadawać pytania osobom, które tu przyszły, jeżeli nie chcecie wyjaśnić tej sprawy, to jest to dziwne.

Burmistrz Pan Kasiura- dyspozycje ustne wydałem niezwłocznie po otrzymaniu pisma, natomiast, w dniu zwołania przez przewodniczącego rady sesji nadzwyczajnej (27.11.2017r.), pismo w sprawie podjęcia stosownych procedur wysłałem e-meilem do radnych.

Pan Małkiewicz- czy wcześniej docierały od Pani Wójcik przedstawiane tu zarzuty, czy Pan słyszał o mobbingu i niegospodarności.

Burmistrz Pan Kasiura- zawsze dochodzi do dyskusji, sporów, czasami niezadowolenia pracowników z innych pracowników, czy nawet z przełożonych -takie uwagi przez Panią Wójcik były zgłaszane- były spotkania kilkakrotnie, również z drugim zastępcą- wydawałoby się, że sprawa w miarę unormowała się - aczkolwiek o potrzebach kadrowych, zatrudnieniu dodatkowego pracownika wiedzieliśmy i próbowaliśmy rozwiązać temat.

Przewodniczący obrad Pan Małkiewicz- dlaczego nie było działań sprawdzających wcześniej, tylko wtedy kiedy sprawa znalazła się na piśmie.

Radny Pan Koppe- pan wchodzi w kompetencje burmistrza, nie ma pan takich kompetencji, aby rozstrzygać sprawy pracownicze.

Burmistrz Pan Kasiura- były podejmowane działania m.in. próby zlecenia przetargów na zewnątrz, które były uzgodnione z Panią Wójcik, przy uwzględnieniu jej propozycji w tym kierunku- w stosunku do pisma uruchomiłem procedury, póki nie zostaną przeanalizowane zarzuty, nie będzie analizy ustosunkowania się drugiego zastępcy do zarzutów- kiedy będą już wyniki tych postępowań, to jak najbardziej zostaną one przedstawione radnym.

Pan Małkiewicz- czy Pani Wójcik chce wnieść dodatkowe informacje w tej sprawie.

Pan Mehlich-wniosek formalny- nie ma takiego punktu w porządku obrad.

Pan Małkiewicz- są dwie strony i powinny złożyć wyjaśnienie- nie wiem dlaczego nie zależy Wam na wyjaśnieniu sprawy.

Pan Thiel- takie sprawy wg. pani mecnas nie leżą w kompetencji rady, to są kompetencje burmistrza.

Pani Wójcik- ja może uspokoję radnych- pismo, które napisałam ma służyć burmistrzowi, bo może nie ma świadomości o wielu rzeczach, może wie, ale nie o wszystkich.

Pan Kowalczyk- my jesteśmy spokojni, nas pani nie musi uspakajać.

Pani Wójcik- chcę uspokoić tych radnych, którzy wstrzymują moją wypowiedź w wyjaśnieniu sprawy- zgodzę się, że za moją wiedzą, przetargi były zlecane i są zlecane nadal na zewnątrz, natomiast nie zgodzę się, że to był mój wniosek, tak jak powiedział na łamach prasy drugi zastępca-zawsze twierdziłam, że trzeba zatrudnić pracownika, gdyż nie można rozwiązać przedmiotowego problemu zlecając na zewnątrz przeprowadzanie zamówień publicznych i nie jest to dobrym rozwiązaniem systemowym- chciałam Państwu uświadomić, co się dzieje z pieniędzmi zarządzanymi przez drugiego zastępcę- audytor może skorzystać z mojego śledztwa prywatnego- często słyszałam, że pracownicy wydziału, zajmujące się projektami nic nie robią- jest to sprzeczne z faktem zlecenia przez niego firmom zewnętrznym napisanie wniosku o dofinansowanie budowy PSZOK- ów za pieniądze niewspółmiernie wysokie, w stosunku do wartości rynkowej takiego opracowania, mając na uwadze wartość całego projektu- równie dobrze mogły to zrobić pracownice wydziału, nie było potrzeby wydatkowania pieniędzy na to- np. wartość robót budowlanych na PSZOKI wynosi ok. 1mln.- mówię o wartości robót budowlanych, nie o wartości projektu realizując to zadanie, zlecono opracowanie dokumentów w formie aż pięciu umów- były to umowy odrębne na wniosek o dofinansowanie i studium wykonalności, odrębnie na program funkcjonalno- użytkowy- to dot .PSZOK-ów- przy ul. Limanowskiego- drugi wniosek na ulicę Piastowską został zlecony dwóm firmom, jednej na studium wykonalności i program funkcjonalno-użytkowy w dwóch odrębnych umowach, sam wniosek został odrębnie zlecony firmie jednoosobowej, geodecie, który nie ma nic wspólnego z pisaniem wniosków.

Pani Wójcik przystąpiła do porównania kosztów opracowań dokumentacji w tym zakresie zleconych przez gminę Krapkowice z kosztami opracowań dokumentacji zleconych w innych gminach, gdzie gmina Krapkowice, wg.Pani Wójcik zapłaciła najwięcej za zawarte umowy.

Pan Kowalczyk- wydaje mi się, że dzisiejsza sesja nadzwyczajna w tym momencie cel polityczny już osiągnęła i należy ją zakończyć.

Pan Małkiewicz- odbieram panu głos.

Pan Kowalczyk- może mi pan nawet dietę odebrać- mi się głosu nie odbiera, ja powiem tak, że do rozstrzygnięcia takich spraw są inne instytucje: prokurator, NIK, itp., a nie sesja nadzwyczajna- jaki cel ma ta sesja, na której rada nie ma takich kompetencji, nie rozstrzyga powyższego- co Pan chce dzisiaj osiągnąć.

Pan Małkiewicz- jak dotąd nikt nie uruchomił tych instytucji, chcemy wyjaśnić sprawę

Pani Wójcik- abstrahując od tego co powiedziałam do tej pory, przypomniało mi się, chciałam się odnieść do informacji rozpowszechnianych w urzędzie- są rozprowadane informacje, że to co zrobiłam, to poprzez to, chcę uzyskać korzyści polityczne, bo będę rzekomo startować na burmistrza - stanowczo stwierdzam nie mam takich aspiracji- to są informacje nieprawdziwe.

Pan Mehlich- zgodnie z art.45 statutu gminy, poza kolejnością prawo głosu ma osoba w spr. wniosków formalnych- zgłaszam wniosek - wyczerpany pkt.2, przejście do pkt.3 i zakończenia sesji.

Pan Małkiewicz- zgłaszam przeciwny wniosek- sesja powinna trwać, nie uzyskałem pełnych, wyczerpujących informacji- przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Pana Mehlicha - wniosek nie przeszedł- głosowało 20 radnych- 8 głosów za zakończeniem obrad , 11 przeciwko 1 głos wstrzymujący.

Burmistrz Pan Kasiura- jeżeli informacje złożone na piśmie przez Panią Wójcik zostaną wyjaśnione, odniosę się do tego po analizie, po zakończonych, a już wszczętych procedurach, pełną informację przedstawię radnym na piśmie.

Pan Małkiewicz- w prasie artykuł, że zastępca burmistrza złożył radnym wyjaśnienia na piśmie- takiej informacji nie otrzymaliśmy.

Zastępca Pan Brzezina- nie jestem autorem artykułu - złożyłem stosowne wyjaśnienia burmistrzowi gdyż burmistrz powinien rozstrzygać tę sprawę, ewentualnie racjonalność wydatków badać komisja rewizyjna- pierwsza umowa zawierała badania geologiczne na ponad 16 tys. zł. brutto- pani naczelnik nie przeczytała- na ul. Limanowskiego nie ma gruntu jednorodnego- tam było dzikie wysypisko śmieci- w związku z tym mogły nastąpić różne przeszkody- nikt nie chciał podjąć się wyk. programu użyteczności, brano również pod uwagę krótki termin wykonania- tu był 4-6 odwiertów geologicznych, dlatego wyższa cena- Pani Sarnowska kilka spotkań prowadziła z lokalnymi firmami- żadna nie przyjęła oferty- mamy wszystkie zapytania ofertowe- w końcu zgodziła się Firma KODEX, ze Środy Wielkopolskiej- jeżeli chodzi o PSZOK przy ul. Piastowskiej, to powstała tu linia demarkacyjna, gdzie trzeba było podzielić na dwa obszary- nabór wniosków był do 15 maja 2017r., a 14 kwietnia 2017r. nastąpiło podpisanie umowy na opracowanie TPV na 6 tys. zł. brutto i wątpliwe jest, że któryś z biegłych zakwestionowałby to jako wydatek nieracjonalny, tym bardziej, że spieszyliśmy się też ze złożeniem do konkursu projektu- jeżeli bierze się pod uwagę cenę danych opracowań, to bierze się pod uwagę nie tylko wartość zamówienia, ale również indywidualność, trudność zamówienia, skomplikowane media na tym terenie, wyburzenie budynku- te kwoty są racjonalne nasze działania, przy ogromnym zaangażowaniu Pani Sarnowskiej zastępcy naczelnika Wydz. GGR, są prawidłowe- bez tak dużego zaangażowania Pani Sarnowskiej nie otrzymalibyśmy takiego dofinansowania, co jest do udowodnienia przez mnie przed prokuraturą komisją rewizyjną, innymi służbami- staraliśmy się jak najbardziej prowadzić działania racjonalne w wybudowaniu dwóch PSZOK-ów- w poniedziałek otrzymaliśmy informację o dofinansowaniu w kwocie ponad 1,2 mln. na ich wybudowanie- chcemy prowadzić racjonalną gospodarkę odpadami- gdyby jeden odpadł to wówczas żadnego byśmy nie wprowadzili- jedna strona Krapkowic miałyby, a druga nie- jeszcze raz podkreślę nasze działania były racjonalne.

Pan Brzozowski- czy artykuł na łamach prasy był przez Pana autoryzowany- jeżeli nie to dlatego media kłamią, wprowadzając nas w błąd, że Pan złożył do biura rady pismo wyjaśniające.

Pan Brzezina- nie rozumie Pana zarzutu- to pytanie do redaktora artykułu- na każde zadane pytanie przez dziennikarzy udzielałem tylko odpowiedzi.

Pani Wójcik- nie skończyłam jeszcze wypowiedzi- zwracam uwagę, nie mówiłam tu o cenach na programy funkcjonalno-użytkowane, lecz o cenach na studium wykonalności inwestycji- to jest dokument formalizowany- jest sztampla i ma być wykonany zgodnie z zaleceniem instytucji zarządzającej- dalej twierdzę, że na PSZOKI (inwestycja ponad 1,2 mln. zł.) poszły zbyt duże pieniądze na opracowanie dokumentacji, za dwa, proste w budowie, z kublami w środku.

Pan Kowalczyk- na dzisiaj to informacja czwartej władzy- jest to dyskusja pomiędzy Panią Wójcik i Panem Brzeziłą- jako radni tą sprawą powinniśmy dopiero zająć się po ustaleniach komisji rewizyjnej, może prokuratury, innej instytucji- dzisiaj powinniśmy tę dyskusję zamknąć, zakończyć sesję- taki wniosek składam.

Z sali obrad wyszedł radnych Pan Szczepan Bryś

Przewodniczący obrad Pan Małkiewicz poddał wniosek pod głosowanie- wniosek nie przeszedł- za wnioskiem głosowało 8 radnych, przeciwko 9 radnych- 2 wstrzymało się od głosu- głosowało 19 radnych.

Pani Wójcik- wracając do programu funkcjonalno-użytkowego na PSZK-i, przy ul. Limanowskiego wydatkowano 16.600,00zł., a przy ul. Piastowskiej 6.703 ,00 zł., porównując to to mostu, dużej inwestycji, b.skomplikowanej, za studium wydano 17.712,00 zł., a za program funkc. użytkowy 30.700,00 zł., za całe opracowanie wielomilionowej inwestycji (13mln.) wydatkowano 48.460,00 zł., natomiast za PSZOKI wydatkowano w sumie 53,440,00 zł. (1 mln-inwestycja)- dla mnie jest to rozbój w biały dzień- wcześniej był robiony program na Limanowskiego- w złożonych również na Piastowską, obu dokumentacjach pojawiają się te same błędy ortograficzne, identyczne błędy stylistyczne .

Pan Brzezina- najpierw był program na Limanowskiego, firma po wielu rozmowach zgodziła się zrobić program na Piastowskiej pod warunkiem, że otrzyma wzór na dokument. Limanowskiego dlatego też, w ważnej mierze, udostępniłem wzór, chodziło też o czas, takie prace wykonuje się zawsze, obojętnie czy to jest inwestycja 13 mln. czy też 1 mln.-przede wszystkim należy brać pod uwagę zakres robót, kody odpadów zbadać, frakcje muszą być sprawdzone i każda firma konsultingowa, każdy biegły powie, że tak, jak mówi Pani Wójcik, to nie szacuje się, proszę nie wyciągać pochopnie wniosków.

Na salę obrad wrócił radny Szczepan Bryś.

Pan Małkiewicz- nikt tu, na tą chwilę nie wyciąga wniosków, nie jesteśmy specjalistami w tej dziedzinie i dlatego chcemy więcej dowiedzieć się, wyjaśnić tą sprawę, rozmowy za zamkniętymi drzwiami nie przyniosły skutku.

Pan Kowalczuk- jeżeli Pani otrzymałaby w tym czasie, pracownika do wydziału, wtedy gdy Pani wystąpiła o jego zatrudnienie, (maj 2017), czy Pani dalej by milczała w tej kwestii.

Pani Wójcik- sprawa nie dotyczy tylko spraw kadrowych- przypuszczalnie rozmawiałabym z burmistrzem-jestem wyczulona na takie sytuacje- za opracowanie dokumentacji, o którym mówiłam, należność poszła z budżetu Wydz.GGR i nie powinnam się tym interesować, ale w moim wydziale też są projekty i ja odpowiadam za wydatkowanie pieniędzy na ich opracowanie, tym czasem zastępca zleca opracowania, ja przy tym nie uczestniczę, a podpisuję tylko faktury- bronię swojej skóry i burmistrza skóry, bo na pewno nie wie do końca jak te sprawy wyglądają.

Burmistrz Pan Kasiura- pozwólcie Państwo przygotować też rzetelną odpowiedź drugiej stronie- pismo Pana Brzeziny, jakie wpłynęło do mnie jest w trakcie analizy, kilka rzeczy nie jest do przedstawienia, gdyż są to typowo pracownicze sprawy, do rozstrzygania wyłącznie wewnątrz zakładu, pismo odpowiadające na zarzuty Pani Wójcik skierujemy do radnych, wówczas merytoryczna dyskusja, zgłoszenie uwag, czy też zarzutów- druga strona powinna mieć czas na ustosunkowanie się do pisma Pani Wójcik, tym bardziej, że pismo było złożone w trakcie urlopu zastępcy, a Pan Brzezina dopiero w poniedziałek wrócił z tego urlopu- uważam, że to spotkanie jest przedwczesne- nadałem tok sprawie- uruchomiłem stosowne procedury: powołanie komisji mobbingowej, wykonanie audytu.

Pan Brzozowski- komu zostało to zlecone, czy to nie będzie zbyt stronnicze.

Pan Małkiewicz- nie jest to spotkanie przedwczesne, to jest pierwszy etap- chcemy zapoznać się ze sprawą, jeżeli będzie potrzeba, to zwołam następną sesję, będziemy kontynuować rozmowy- dziwię się, że dzisiaj za wszelką cenę chce się storpedować tą sesję, a uważam, że powinniśmy wyjaśnić sprawę na tym etapie.

Pan Zdun- każdą sprawę staramy się wyjaśnić, każdego wysłuchujemy-pani Wójcik złożyła do rady pismo i przyszedłem na sesję jej wysłuchać i nie rozumiem z jakimi, niektórymi wątkami sprawy radni nie mogą się zapoznać.

Burmistrz Pan Kasiura- z wątkami typowo pracowniczymi np. mobbingu, gdzie analiza, ocena pozostaje w gestii przełożonego.

Pan Kandziora- wnioskuję o powołanie 9 osobowej komisji doraźnej celem wyjaśnienia sprawy, nadając jej działania kontrolne.

Pan Małkiewicz- skoro nie jesteśmy kompetentni chcemy wysłuchać na tym etapie jedynie zarzutów, licząc na wyniki postępowania prowadzonego przez burmistrza, to pan wnioskuję o komisję- nie chciałbym tylko, aby to ktoś odebrał jako zamiecenie sprawy pod dywan.

Radca prawny Pani Sasiada- jako obserwator dzisiejszej sesji, jako nie zaangażowana w sprawę, jestem zdziwiona sposobem jej prowadzenia- do tej pory zawsze prowadzone prawidłowo, wg. przyjętego porządku- dzisiaj porządek nie został przegłosowany- w porządku obrad jest tylko przedstawienie informacji przez burmistrza, a tu przystępuje się jakby do postępowania sądowego- z punktu formalnego jesteśmy poza niczym-jeżeli ktoś mówi, że w Ozimku kosztowało to tyle, a w Krapkowicach tyle, to ja mogę 10, albo więcej przykładów podać i to nie powinno być podstawą przy wyjaśnianiu sprawy- każda ze stron powinna móc odnieść się do sprawy- burmistrz powinien mieć czas na ustosunkowanie się do sprawy, na odpowiedź- dzisiejsze postępowanie jest przedwczesne- to wymyka się z porządku- jako prawnik czuje się dzisiaj trochę dziwnie- wcześniej sesje były prowadzone wg. ustalonego porządku.

Burmistrz Pan Kasiura- na to potrzeba trochę więcej czasu, aby odnieść się do zarzuconych zarzutów. Pan Małkiewicz- jest to pierwszy etap wyjaśniania sprawy, jeżeli zajdzie potrzeba nie wykluczam zwołania następnych sesji, będziemy kontynuować, zależy nam na wyjaśnieniu, szczególnie burmistrzowi powinno zależeć aby uciąć wszelkie spekulacje.

Pan Żyłka- jak najbardziej powinniśmy otrzymać pismo Pana Brzeziny, aby móc odnieść się do wyjaśnień obu stron- jeżeli mówi się o niegospodarności, nieodpowiednim wydatkowaniu pieniędzy, to jak najbardziej powinna tę kwestię zbadać komisja rewizyjna.

Pan Malinowski- na sesje 15 grudnia 2017 r. jest przygotowany projekt planu pracy komisji rewizyjnej- w każdej chwili możemy zmienić plan poprzez wstawienie tematu zbadania niegospodarności na wskazanym odcinku, posiłkując się radnymi innych komisji rady np. finansowo-budżetowej, mającymi większą wiedzę - na sesji można zaproponować właśnie wstawienie do planu takiej kontroli.

Pan Małkiewicz- rozumie, że przewodniczący komisji rewizyjnej zawnioskuje na sesji o wprowadzenie takiego tematu do jej planu kontrolnego na 2018 r.

Pan Brzozowski- nie chcecie dzisiaj spróbować wyjaśnić tego problemu- pamiętacie grudzień 2016r, gdzie sesja budżetowa trwała bardzo długo (dwa posiedzenia)- niedługo tegoroczna sesja budżetowa, tu mamy informacje o nadużyciach finansowych, nie chcecie jej wyjaśnić, chcecie abyśmy kłócili się na sesji grudniowej jak w roku ubiegłym.

Pan Makiewicz- oddał głos Pani Wójcik

Pani Wójcik- nadal chciałabym odnieść się co do kwestii finansów- w mojej ocenie mogłyby być zarządzane lepiej- może wystarczyłoby właśnie zatrudnić pracownika, a nie zlecać projekty firmom zewnętrznym- Pan Brzezina dokonuje poprawek osobiście, gdzie powinny to robić właśnie te firmy np. tak było w przypadku projektu dot. remontu hali sportowej w Otmęcie ze środków UE- w budżecie są ograniczone środki a pomimo tego są nieprzemysłane wydatki polegające na tym, że w ciągu 1 roku zleca się opracowania typu: koncepcja zagospodarowania basenu w Otmęcie, w tym samym roku organizuje się konkursu, wypłaca nagrody na zagospodarowanie terenu PKS-u, i w krótkim czasie rezygnuje się z tego projektu- odwraca się całą sytuację i rezygnuje się całkowicie z zadania.

Pan Kowalczyk- te wątki, które przedstawia nam Pani Wójcik znamy, mamy je w piśmie, może należy oddać głos burmistrzowi.

Pan Małkiewicz- oddam głos burmistrzowi, ale Pani Wójcik najpierw dokończy swoją wypowiedź.

Pani Wójcik- nie ma pieniędzy za zatrudnienie pracownika, na ewentualne przyuczenie pracownika, który miałby zastąpić Pana Pawlikowskiego, odchodzącego na emeryturę, a są pieniądze na zlecenie projektów firmom zewnętrznym- v-ce burmistrz od początku miał chyba w zamyśle, jak przyszedł do urzędu, rozbić naszego wydziału, wielokrotnie słyszeliśmy, że pracownicy nic nie robią używając słów takich jak „rozpierzdziele” ten wydział (może nawet wulgarniej), poza moją osobą, nie informując mnie, sam zlecił trzy projekty miękkie, załatwiając sprawy w „jakiś gabinetach”, a mi wysyłał e-meil o podpisaniu ich, nie daje mi czasu na wprowadzenie zadania do budżetu, zabezpieczenia pieniędzy na powyższe, nie informuje nas o spotkaniach, na których również powinniśmy uczestniczyć- pracuje 30 lat i w tamtym okresie zrealizowaliśmy 25 projektów unijnych i nigdy nie myślałam o takich pieniądzach i nie prawdą jest, że wykonanie geodezyjnych prac tak dużo podniosło wartość projektu- opracowywaliśmy wiele programów użyteczności i studium wykonalności i nikt mi nie powie, że takie projekty o których dzisiaj mówimy aż tyle kosztują, pracownicy wydziału w dużym stopniu wspierali stowarzyszenia, dzięki nam powstał projekt Mariny Krapkowickiej, mając takiego zastępcę, to nie wiem co w wydziale się dzieje, jakie sprawy są prowadzone, chociażby ostatnio bez nas opracowywanie projektów wynikających z umowy międzygminnej, podpisanej pomiędzy Krapkowicami a Gogolinem- rugowana jestem ze wszystkich swoich pomysłów, nie jestem zorientowana co dzieje się w moim wydziale, zastępca stawia nas w takim świetle, że jesteśmy jako wydział niepotrzebni, ale jeżeli rozpoczyna jakiś projekt to niech też kończy, a nie, zbyt późno zleca nam zakończenie spraw i my to musimy robić, v-ce burmistrz na łamach prasy nazywa mnie osobą niekompetentną- zbyt długi mam staż pracy, doświadczenie, posiadam odpowiednie uprawnienia i do wypowiedzi zastępcy na łamach prasy, gdzie nazywa mnie niekompetentną, nie widząc też woli radnych niektórych abym ciągnęła temat, odczytam zaproszenie

mojej osoby (email w dniu wczorajszym) z Instytutu Partnerstwa Publiczno- Prywatnego, pracuje z tym instytutem, w gminie zajmuje się partnerstwem publiczno- prywatnym, mając doświadczenie w dwóch żłobkach i prowadzę projekt z 7 gminami (zadanie b. odpowiedzialne)- instytut zapraszając mnie wskazuje (prezes instytutu) m.in. na duże doświadczenie w tym kierunku, jako jedynej osoby w Polsce i zaprasza mnie w roli eksperta- instytutowi zależy na moim udziale w spotkaniu, przekazywaniu wiedzy przez osobę mającą tak duże, zgromadzone doświadczenie praktyczne na obszarze edukacji (żłobki).

Przewodniczący obrad Pan Małkiewicz-oddął głos pracownikom Wydz. PiRG

Pan Zbigniew Pawlikowski-pracownik ds. zamówień publicznych- stwierdził, że pracuje 40 lat, posiadając odpowiednie kompetencje pracował w wielu organach kontrolujących m.in. w NIK, RIO i w swojej pracy zawodowej nie spotkał bardziej profesjonalnej osoby jak Pani Wójcik, dbającej o sprawy wydziału, sprawy gminy i za to powinna być doceniana.

Pan Brzozowski- czy jeszcze ktoś z pracowników wydziału PiRG chce zabrać głos odnośnie zarzucania Pani Wójcik braku umiejętności kierowania zespołem ludzkim oraz brakiem komunikacji z podwładnymi (wypowiedź w art. w prasie lokalnej).

Pan Pawlikowski- nie rozumie dlaczego zastępca burmistrza nie rozmawiał najpierw z pracownikami wydziału nt. temat.

Inni pracownicy wydziału biorący udział w sesji nie zabrali głosu.

Zastępca Burmistrza Pan Brzezina- wiedzę Pani Wójcik oceniam bardzo wysoko, nigdy nie mówiłem o braku jej kompetencji, jeżeli coś powiedziałem, to nie o braku komunikacji z pracownikami jej wydziału, lecz o trudności jej komunikowania i trudnymi relacjami Pani naczelnik z pracownikami innych wydziałów umig- jeżeli chodzi o mobbing wobec Pani Wójcik, to oceni komisja mobbingowa- zawsze odnosiłem się w sposób kulturalny, nie dyskryminujący i nie wydawałem żadnych poleceń służbowych przekraczających powszechny, należyty nadzór nad tą komórką organizacyjną- Pani Wójcik z własnej inicjatywy zostawała po godzinach-sama zaproponowała prace po godzinach w sierpniu br -nadpracowany czas wybrała jako dni wolne we wrześniu br. Jeżeli chodzi o wniosek dot. remontu hali widowiskowo- sportowej w Otmęcie (projekt dot. zastosowania zwrócono się do mnie jako wysokiej klasy specjalisty z zakresu ochrony środowiska i funduszy unijnych o pomoc w znalezieniu odpowiednio wykwalifikowanej firmy- zadanie było bardzo trudne: należało znaleźć osobę która jednocześnie zna się na budownictwie, OZE i ma doświadczenie w pisaniu wniosków- znaleziona firma spełniała wszystkie te wymagania koszt kilkunastu tysięcy zł. za wykonanie audytu energetycznego gdzie nie było dokładnego projektu obiektu, zaplanowanie optymalnych rozwiązań budowlanych i przygotowanie studium wykonalności inwestycji- ta kwota przy tak trudnym projekcie, była raczej poniżej wartości rynkowej- bezpłatnie współuczestniczyłem w pracach zw. z przygotowaniem dokumentów- tu należy podkreślić bardzo duże zaangażowanie Pani Zając (pracownik Wydz.PiRG) w realizację projektu, podczas gdy postawa Pani Wójcik była wręcz pasywna- projekt został zrealizowany i dzisiaj piłkarki ręczne i uczniowie naszych szkół mogą trenować w odpowiednich warunkach- za to jestem oskarżany za nieracjonalne działania. Nieuzasadnione jest też stwierdzenie negowanego opracowania koncepcji zagospodarowania dworca PKS oraz terenów stadionu lekkoatletycznego w Otmęcie- gmina mogąc ubiegać się skutecznie o środki zewnętrzne oraz aby radni mogli racjonalnie wybierać inwestycje do realizacji powinny zostać opracowane projekty budowlane wraz z kosztorysami kluczowych inwestycji- dlatego negowanie opracowania koncepcji zagospodarowania dworca PKS-u oraz terenów stadionu sportowego w Otmęcie jest całkowicie nieuzasadnione- tak samo dowodem racjonalności takich działań było opracowanie projektu budowlanego na uzbrojenie terenów na obszarze KSSE przy węźle autostradowym Opole Południe przez KSSE.S.A. w Katowicach- nie przypominam sobie abym nie informował Pani Wójcik o projektach miękkich-projekty zdrowotne realizuje Wydz.OST, nie ma konieczności dodatkowego zaangażowania pracowników PiRG, chociaż w projekcie „Inducult2.0”9 wydz.OST był poinformowany, realizuje projekt) z dużym zaangażowaniem udział brała Pani Zając- tu nie podpisano do tej pory żadnej umowy, nie zaciągnięto żadnych zobowiązań, a jedynie trwają dyskusje do organizacji jednego wydarzenia kulturalno- gospodarczego- projekt „recepta na uśmiech 2” był zainicjowany prze zemnie, a dokumentacje przygotowały WTZ,ŚDS,OPS- docelowo projekt będzie realizował WTZ- rozstrzygnięcie konkursu zbiegło się z opracowaniem budżetu na 2018 rok,

dlatego też nie wprowadzono wydatków i dochodów do projektu budżetu na 2018 rok- po uchwaleniu budżetu zwarta zostanie umowa partnerska z gminą, a następnie projekt będzie realizowany przez WTZ- uważam, że zarzuty kierowane pod moim adresem są krzywdzące , a przede wszystkim nie mające żadnego uzasadnienia- chciałem dodać, że do niektórych prac nie angażowałem Pani Wójcik, gdyż zbiegało się to z jej zaangażowaniem w prace zw. z zadaniami publicznymi.

Pani Meisner-Naczelnik Wyzd.OST- środki na projekt są zabezpieczone, projekt jest wprowadzony do wpf i realizowany stosownie do dokumentów w wydz. finansowym- my uczestniczymy tylko w projekcie i nie realizujemy go jako wydział i nie staramy się o środki zewnętrzne- od tego jest Wyzd. PiRG

Pani Wójcik- to w takim razie proszę zmienić zapisy w regulaminie urzędu i dostosować regulamin do tego co dany wydział ma robić - proszę to uporządkować- ja nadzoruję projekty, ja odpowiadam za to.

Burmistrz Pan Kasiura- złożymy wszystkie informacje na piśmie- proszę jednak o niedopuszczanie do oceniania pracowników na forum rady- to może przybrać różne konflikty- od oceniania jest burmistrz- cenię wszystkich pracowników- mają zalety w różnych dziedzinach – nie może być takiej dyskusji, kto z nich jest lepszy na forum rady.

Pan Małkiewicz- w jakim celu zostały zabezpieczone dyski dwóch komputerów Pani Naczelnk i Pana Brzeziny-czego tam szukano.

Pan Broł- niczego nie szukano- dyski, które były używane przez tych pracowników, zostały zabezpieczone gdyby była potrzeba wykorzystania ich przez inne instytucje, służby, w przypadku uruchomienia jakiejś procedury.

Pani Kielar- naczelnik wydz. PiRG zwróciła się z pismem do burmistrza, o zatrudnienie pracownika pod koniec 2016 roku- wyjaśnianie tej sprawy nastąpiło dopiero pod koniec 2017 roku- dlaczego tak długo -ten problem narastał- proszę o informacje.

Pan Małkiewicz- po przanalizowaniu pisma zastępcy burmistrza, wyjaśniającego postawione zarzuty wobec niego przez panią Wójcik proszę o informację i przesłanie jej radnym, jak również informacji o rezultatach podstępowania całej sprawy.

Ad.3. Przewodniczący obrad dokonał zamknięcia XXXVI Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach

Protokołowała: Elżbieta Skiba

Przewodniczący Rady Miejskiej

Andrzej Małkiewicz